

KONRAD GŁOMBIK

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego

Znaczenie przysięgi małżeńskiej w strukturze sakramentu

1. Inicjacja sakramentu – 2. Rzeczywistość wzajemnego oddania małżonków –
3. Znak i rzeczywistość obecności Boga – 4. Misterium Chrystusa i Kościoła

Zagadnienie przysięgi małżeńskiej jest przedmiotem zainteresowania kanonistów, liturgistów oraz teologów. W teologii refleksja na temat przysięgi małżeńskiej często jest sprowadzana do wyjaśnienia treści ślubowania, jakie składają sobie nupturienti, a także kwestii szafarza sakramentu małżeństwa. W dokumentach Kościoła o małżeństwie, a także w opracowaniach teologów, bezspornym jest stwierdzenie, że przysięga małżeńska jest elementem konstytutywnym sakramentu. Ta powszechnie przyjmowana konstatacja domaga się bliższego wyjaśnienia. Chodzi zwłaszcza o ukazanie znaczenia przysięgi małżeńskiej w strukturze sakramentu. Zarówno natura przysięgi małżeńskiej, jak i jej treści oraz kontekst wyrażenia posiadają znaczenie dla sakramentu i wiążą się z jego istotą.

Zamierzeniem niniejszego tekstu jest ukazanie na podstawie współczesnej refleksji teologicznej i dokumentów Kościoła na temat małżeństwa istotnych aspektów przysięgi, którą składają nowożeńcy, oraz ich znaczenia i miejsca w strukturze sakramentu. Pierwszym z nich jest zapoczątkowanie sakramentu. Kolejnym elementem tej kwestii jest wzajemne oddanie, które dokonuje się przez złożenie przysięgi, ale urzeczywistnia przez całe życie małżeńskie będące sakramentem. Zarówno treść przysięgi, jak i sakrament małżeństwa wskazują na obecność Boga w życiu człowieka i ją urzeczywistniają. Wreszcie kontekst wyrażenia małżeńskiego ślubowania i małżeństwo jako sakrament dokonują się w Chrystusie i w Kościele i mają charakter eklezjalny.

1. Inicjacja sakramentu

Wypowiedzenie słów przysięgi małżeńskiej jest istotnym elementem zapoczątkowania sakramentu małżeństwa. Akt ten jest tak ważny, że bez niego, wyrażanego w różny ale wyraźny sposób, nie można mówić o małżeństwie. Jednocześnie wyrażenie zgody małżeńskiej nie wyczerpuje istoty małżeństwa, a jego sakramentalności nie można ograniczać do wypowiedzenia przysięgi małżeńskiej. Przypomina o tym historyczny spór teologiczny dotyczący ważności zawarcia sakramentu między zwolennikami teorii konsensu i zwolennikami teorii dopełnienia¹. Abstrahując od przedstawiania argumentów w tym sporze, warto zwrócić uwagę na znaczenie wypowiedzenia słów przysięgi małżeńskiej dla zainicjowania sakramentu małżeństwa, czemu znaczenie przypisują dokumenty Kościoła i refleksje współczesnych teologów.

Na związek wyrażenia zgody małżeńskiej z sakramentalnością małżeństwa zwrócił uwagę papież Pius XI w encyklice *Casti connubii*. W dokumencie tym jest mowa o umowie małżeńskiej pomiędzy wiernymi, którą Chrystus uczynił znakiem łaski. Wierni zawierając szczerym sercem taką umowę, otwierają sobie skarbnicę łask, z której czerpią siły nadprzyrodzone do wiernego, świętego i wytrwałego wykonywania swoich obowiązków i zadań aż do śmierci. Jednocześnie papież zwrócił uwagę, że łaska sakramentu małżeństwa i jego owocność domagają się odpowiedzi człowieka i jego współdziałania. Małżonkowie wypowiadając słowa przysięgi małżeńskiej, są „złotym węzłem sakramentu nie w okowy okuci, lecz przyozdobieni, nie obezwładnieni, lecz wzmocnieni”². Powyższy dokument podkreśla, że przysięga małżeńska tworzy węzeł sakramentalny i otwiera przed małżonkami skarbiec łask, który domaga się ich współpracy, aby mógł być owocny.

Choć Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* nie łączy tak wyraźnie sakramentalności małżeństwa i przysięgi małżeńskiej, to zwraca uwagę, że małżeństwo powstaje na mocy przymierza małżeńskiego, czyli nieodwołalnej zgody osobowej. Chodzi o akt ludzki, w którym małżonkowie przekazują i przyjmują siebie nawzajem, na mocy którego zgodnie z zamysłem Bożym powstaje instytucja trwała wobec społeczeństwa. W ten sposób powstaje węzeł, który jest święty ze względu na dobro małżonków, ich potomstwa i społeczeństwa, i jest niezależny od sądu ludzkiego³.

¹ Zob. A. SARMIENTO, *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*, tłum. P. Rak, Kraków 2002, s. 158–161; U. BAUMANN, *Die Ehe – ein Sakrament?*, Zürich 1988, s. 211–215; D. KRETZ, *Freiheit und Liebe. Eine Studie zum Ehesakrament*, Würzburg 2011, s. 191–192.

² PIUS XI, *Encyklika „Casti connubii”*, Watykan 1930 (wyd. Warszawa 2001), s. 20–21.

³ KDK 48.

Obrzędy sakramentu małżeństwa we wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym, nawiązując do soborowej konstytucji *Gaudium et spes*, przypominają, że małżeństwo powstaje przez zawarcie umowy małżeńskiej, będącej nieodwołalną zgodą obojga małżonków, w której oddają się sobie i wzajemnie przyjmują. W dokumencie tym jest także mowa o przymierzu małżeńskim, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia. Owo przymierze czerpie siłę i moc z aktu stworzenia, ale dla ochrzczonych zostało podniesione do godności sakramentu⁴.

Jednoznaczne powiązanie przysięgi małżeńskiej i sakramentu zawiera nauczanie papieskie. Jan Paweł II stwierdził, że nowożeńcy wypowiadając słowa przysięgi małżeńskiej „zawierają małżeństwo, a równocześnie przyjmują je jako sakrament, którego oni oboje są szafarzami”⁵. Z kolei w adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* papież Franciszek napisał o „centralnej roli zgody mężczyzny i kobiety, która jest tym, co ustanawia samo w sobie więź sakramentalną”⁶.

Wyraźnie o konstytuującym charakterze przysięgi małżeńskiej przypomina Katechizm Kościoła Katolickiego. Zostało w nim wyrażone przekonanie, że „Kościół uważa wzajemne wyrażenie zgody przez małżonków za nieodzowny element, który «stwarza małżeństwo». Jeśli brak zgody, nie ma małżeństwa”⁷.

Ponadto Katechizm precyzuje, że zgoda jest aktem ludzkim, w którym małżonkowie przekazują i przyjmują siebie nawzajem. Zgoda wiąże wzajemnie małżonków i znajduje swoje spełnienie w tym, że oboje stają się „jednym ciałem”, co obejmuje wszystkie wymiary ich życia. Zgoda małżeńska jako akt ludzki powinna być aktem woli każdej ze stron, wolnym od przymusu i ciężkiej bojaźni, i żadna ludzka władza nie może jej zastąpić⁸. W powyższych stwierdzeniach Katechizm zwraca uwagę zarówno na inicjujący sakrament charakter zgody małżeńskiej i jej wymiar ludzki, jak i to, co zgoda tworzy i w jaki sposób znajduje swoje spełnienie. Przysięga małżeńska jest zatem w strukturze sakramentu inicjacją, czyli zapoczątkowaniem małżeńskiej wspólnoty życia.

Zdaniem M. Ouelleta, miłość małżeńska osób ochrzczonych jest znakiem sakramentalnym, gdyż wzajemne oddanie małżonków i miłość są zwiastunami łaski

⁴ *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1996, s. 12.

⁵ JAN PAWEŁ II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Watykan 1986, s. 403.

⁶ FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia”*, Watykan 2016 (dalej: AL), nr 75.

⁷ KKK 1626; por. KPK 1057 § 1.

⁸ KKK 1627–1628; por. KPK 1057 § 2; zob. także: DEUTSCHE BISCHOFSKONFERENZ (red.), *Katholischer Erwachsenen-Katechismus. Das Glaubensbekenntnis der Kirche*, Bonn 1985, s. 389–390.

i uświęcenia. Sakrament chrztu nadaje znaczenie i moc znakowi sakramentalnemu małżeństwa. Ostatecznie istotny jest element początkowy, czyli fakt, że umowa między małżonkami, wyrażona werbalnie w momencie celebracji zawarcia małżeństwa, konstytuuje sakrament. Jest to decydujące w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z małżeństwem między chrześcijanami, których chrzest jest tym, co sprawia, że przymierze małżeńskie dokonuje uświęcenia osób i ich stanu życia⁹.

Na związek sakramentu małżeństwa z chrztem zwrócił uwagę papież Franciszek w adhortacji apostołskiej *Amoris laetitia*. Stwierdził m.in.:

Wzajemny dar, konstytutywny dla sakramentalnego małżeństwa, jest zakorzeniony w łasce chrztu, ustanawiającego fundamentalne przymierze każdej osoby z Chrystusem w Kościele. Przyjmując siebie nawzajem i za łaską Chrystusa, nowożeńcy przyrzekają sobie całkowite wzajemne oddanie, wierność i otwartość na życie¹⁰.

2. Rzeczywistość wzajemnego oddania małżonków

Jakkolwiek przysięga jest fundamentem małżeństwa, będącego trwałym skutkiem tego aktu, i jest konieczna do tego, aby między mężczyzną i kobietą zaistniało małżeństwo, to jest ona jednocześnie ogłoszeniem małżeństwa, czyli tego, że zawierający je będą odtąd mężem i żoną. Zgoda pociąga za sobą zaangażowanie działania aż do końca życia, zgodnego ze zjednoczeniem międzyosobowym według wypowiedzianych słów. Mamy tu do czynienia z zapowiedzią i zaangażowaniem, które nowożeńcy podejmują wobec siebie i wobec Boga. Prawda zgody małżeńskiej jest związana ze szczerością słów, które objawiają zaangażowanie na całe życie we wszystkich jego wymiarach. Proklamacja prawdy wyrażonej w przysiędze małżeńskiej złączona jest z postępowaniem i życiem małżeńskim, a przysięga jest jego manifestacją. Wypowiadający przysięgę małżeńską dają i przyjmują siebie jako małżonkowie i odtąd pojawia się między nimi zaangażowanie dawania i przyjmowania siebie jako współmałżonków w przyszłości i do końca życia¹¹.

Wypowiadając słowa przysięgi małżeńskiej, nowożeńcy zapoczątkowują małżeńską wspólnotę życia, będącą sakramentem, dokonują aktu wzajemnego przeka-

⁹ M. OUELLET, *Mystery and sacrament of love. A Theology of Marriage and the Family for the New Evangelization*, Cambridge 2015, s. 64.

¹⁰ AL 73.

¹¹ A. SARMIENTO, *Małżeństwo chrześcijańskie*, s. 158; zob. także: P.J. ELLIOTT, *What God Has joined... The sacramentality of marriage*, Eugene 1990, s. 130–131; D. O'CALLAGHAN, *Die Sakramentalität der Ehe*, ThJ (1971), s. 284; W. KASPER, *Die Verwirklichung der Kirche in Ehe und Familie. Überlegungen zur Sakramentalität der Ehe*, ThJ (1971), s. 326.

zania i przyjęcia siebie¹². Akt ten zostaje wyrażony w słowach: „Ja, ... biorę ciebie za żonę/męża i ślubuję ci (...)”¹³. Powyższe sformułowanie ma zarówno charakter przysięgi/ślubowania („ślubuję ci”), co można rozumieć w sensie deklaratywnym, jak i konkretnej orzekającej informacji o dokonującym się wydarzeniu („biorę ciebie za”). Wypowiadając przysięgę małżeńską, nowożeńcy wyrażają swoją wolę, a jednocześnie informują o nowej rzeczywistości, którą się w tym momencie stają – mężem i żoną. Chodzi zatem o konkretny akt, wydarzenie tworzące nową rzeczywistość. Wypowiadając słowa przysięgi małżeńskiej, nowożeńcy oddają się sobie nawzajem i odtąd do siebie przynależą do końca swoich dni jako mąż i żona. Wydarzenie zawarcia małżeństwa zostało określone przez Waltera Kaspera „miejscem doświadczenia transcendencji”, w którym człowiek przekracza samego siebie, aby żyć nadzieją nie pochodzącą od niego¹⁴.

Omawiając kwestię tego, co dzieje się podczas wypowiadania przysięgi małżeńskiej, i tego, czego ona dotyczy, dotyka się problematyki relacji ślubowania małżeńskiego (konsensus) do zagadnienia dopełnienia małżeństwa. Nie jest to wyłącznie problem prawny, ale także teologiczny, którego ciekawą interpretację zawiera nauczanie Jana Pawła II. Zwrócił on uwagę, że małżeństwo jako sakrament zawiera się przez słowo przysięgi małżeńskiej, które jest znakiem sakramentalnym ze względu na swoją treść. To sakramentalne słowo jest znakiem zawarcia małżeństwa, a zawarcie małżeństwa odróżnia się tak dalece od jego spełnienia, że bez niego nie jest ono jeszcze ukonstytuowane. Same słowa przysięgi małżeńskiej odnoszą się do określonej rzeczywistości i przez nią mogą zostać wypełnione. Mamy tu do czynienia z przejściem od słów do rzeczywistości, jaka tym słowom odpowiada. Jedno i drugie jest ważne ze względu na strukturę znaku sakramentalnego. Małżeństwo jako sakrament Kościoła zostaje zawarte przez słowa nowożeńców – słowa znaczące i oznaczające w porządku intencjonalnym to, kim oboje zdecydowani są odtąd być wzajemnie dla siebie i wspólnie¹⁵.

¹² KDK 48. Zdaniem Josepha Ratzingera, przysięga małżeńska nie jest umową najmu, ale przekazaniem własnego „ja” twojemu „ty”. Takie przekazanie siebie drugiemu człowiekowi może tylko wówczas odpowiadać ludzkiej istocie, kiedy przyjmuje formę miłości, która jest całkowita, i w której człowiek niczego nie rezerwuje dla siebie. Nowożeńcy dając siebie całych, niczego nie zatrzymując dla siebie, nie planując rewizji, wymówienia, czynią zadość ludzkiej godności. Zob.: *Bóg i świat. Z kardynałem Josephem Ratzingerem/Benedyktem XVI rozmawia Peter Seewald*, tłum. G. Sowinski, Kraków 2005, s. 392–393.

¹³ *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, s. 31.

¹⁴ W. KASPER, *Die Verwirklichung der Kirche in Ehe und Familie*, s. 316.

¹⁵ JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 404.

Dalej Jan Paweł II stwierdził:

W integralną strukturę znaku sakramentalnego wchodzi słowa nowożeńców nie tylko ze względu na to, co oznaczają, ale poniekąd wraz z tym, co słowa te znaczą i oznaczają. Znak sakramentalny konstrytuuje się w porządku intencjonalnym o tyle, o ile jest równocześnie ukonstrytuowany w porządku realnym. Tak więc znak sakramentu małżeństwa jest ukonstrytuowany przez słowa nowożeńców, o ile słowom tym odpowiada rzeczywistość, którą oni sami stanowią. Oni oboje jako mężczyzna i kobieta, będąc w momencie zawierania małżeństwa szafarzami sakramentu, stanowią równocześnie ów pełny i realny znak widzialny tegoż sakramentu. Słowa przez nich wypowiedzane same z siebie nie ukonstrytuowałyby znaku sakramentalnego małżeństwa, gdyby słowom tym nie odpowiadała ludzka podmiotowość narzeczonego i narzeczonej, a równocześnie świadomość ciała związana z męskością i kobiecością oblubieńca i oblubienicy¹⁶.

Podobnie jak sakramentem jest nie tylko moment zawarcia małżeństwa, ale całe życie małżeńskie we wszystkich jego wymiarach, również składanie przysięgi małżeńskiej, jak i treści, których dotyczy, zajmują istotne miejsce w strukturze sakramentu. Zgodnie z opinią większości teologów, nowożeńcy wzajemnie udzielają sobie sakramentu małżeństwa przez wyrażenie swej woli zawarcia małżeństwa. Ta z kolei znajduje wypełnienie w tym, że obydwójce stają się jednym ciałem (por. Rdz 2,14; Mk 10,8), co obejmuje wszystkie obszary życia¹⁷. Słowa przysięgi małżeńskiej urzeczywistniają widzialny znak sakramentu, który nie jest ograniczony do chwili celebracji i wypowiedzania zgody, ale rzutuje on na przyszłość, gdyż sprawia trwały skutek, czyli jedyną i nierozzerwalną więź małżeńską. Znak sakramentalny jest niepowtarzalny, bezpośrednio formuje się podczas rytu sakramentalnego, ale ma znaczenie związane z przeszłością i dlatego formuje się przez całe życie¹⁸.

W adhortacji apostoelskiej *Familiaris consortio* Jan Paweł II stwierdził, że sakrament małżeństwa podejmuje i rozwija łaskę uświęcającą chrztu, a małżeństwo chrześcijańskie zostaje na nowo włączone w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, dzięki której miłość małżeńska doznaje oczyszczenia i uświęcenia.

¹⁶ JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 404–405.

¹⁷ DEUTSCHE BISCHOFSKONFERENZ (red.), *Katholischer Erwachsenen-Katechismus*, s. 390.

¹⁸ A. SARMIENTO, *Małżeństwo chrześcijańskie*, s. 163.

Dar Jezusa Chrystusa nie wyczerpuje się w samym sprawowaniu małżeństwa, ale towarzyszy małżonkom przez całe ich życie. (...) Małżeństwo chrześcijańskie (...) samo w sobie jest aktem liturgicznego uwielbienia Boga w Jezusie Chrystusie i w Kościele: sprawując ten sakrament, małżonkowie chrześcijańscy wyznają Bogu swoją wdzięczność za udzielony im wzniosły dar, którym jest to, że w swym życiu małżeńskim i rodzinnym mogą przeżywać miłość samego Boga do ludzi i miłość Pana Jezusa do Kościoła, Jego oblubienicy. Jak z sakramentu wypływa dar i zobowiązanie małżonków, ażeby co dzień żyli otrzymanym uświęceniem, tak też z tegoż sakramentu pochodzą łaska i moralny obowiązek przemiany całego ich życia w nieustanną „ofiarę duchową”¹⁹.

Stała obecność łaski w uświęceniu małżonków logicznie wymaga stałego znaku, który objawia i komunikuje tę łaskę²⁰.

Wypowiedzenie ślubowania jest znakiem sakramentalnym ściśle powiązanim z tym, czego dotyczy, czyli wzajemnym oddaniem małżonków, urzeczywistnianym w codzienności ich życia małżeńskiego. Składając przyrzeczenie, małżonkowie wyrażają w sposób intencjonalny na płaszczyźnie świadomości i woli, serca i rozumu małżeńską jedność osób, stają się dla siebie wzajemnie darem w swej męskości i kobiecości, odkrywają oblubieńcze znaczenie ciała i odnoszą je wzajemnie do siebie w sposób nieodwracalny w wymiarze całego życia. Sakrament małżeństwa jako znak zawiera w sobie słowa nowożeńców, które nadają nowy kształt ich życiu w wymiarze ściśle osobowym. W chwili zawarcia małżeństwa mężczyzna i kobieta, posługując się odpowiednimi słowami, formują niepowtarzalny znak, który ma znaczenie perspektywiczne – „aż do śmierci”. Jest to widzialny i skuteczny znak przymierza z Bogiem w Chrystusie, czyli łaski, która w tym znaku ma być ich udziałem jako „własny dar”. Rzeczywistość znaku jest kluczem rozumienia małżeństwa, które konstituuje się w nadprzyrodzonym porządku łaski, gdzie jest znakiem widzialnym i skutecznym. Liturgia sakramentu małżeństwa kształtuje ten znak bezpośrednio w wymiarze obrzędu sakramentalnego, na podstawie jego wymowy, a pośrednio w wymiarze całego życia. Małżonkowie zabierają ten znak w całe swoje życie i pozostają nim aż do śmierci²¹.

Sakrament małżeństwa nie jest „rzeczą” dodaną z zewnątrz do rzeczywistości małżonków, ale sami małżonkowie są i muszą stawać się żywymi znakami nie-widzialnej rzeczywistości łaski. Małżonkowie zostają przemienieni w sakrament,

¹⁹ FC 56.

²⁰ M. OUELLET, *Mystery and sacrament of love*, s. 69.

²¹ JAN PAWEŁ II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, s. 405–406.

o ile mamy do czynienia z dwojgiem osób ochrzczonych, którzy zawierają małżeństwo „w Panu”. Znak sakramentalny małżeństwa opiera się na chrzcie, który tworzy radykalną przynależność mężczyzny i kobiety do Chrystusa i Kościoła. Jedynie Chrystus może dać mężczyznę i kobietę sobie wzajemnie. Jedynie On może stworzyć nadprzyrodzoną wzajemność, która czyni ich związek znakiem Jego własnego związku z Kościołem. Znak sakramentalny małżeństwa jest skuteczny przez słowo Chrystusa, który przez Ducha Świętego aktualizuje swoje przymierze z Kościołem, najpierw w werbalnym konsensie podczas celebracji zawarcia małżeństwa, a następnie codziennie w ludzkim wymiarze życia małżonków²².

Z perspektywy powyższych refleksji problematyczna jest każda próba redukcji sakramentu małżeństwa do momentu jego zawierania. Sakramentalny znak obecności Chrystusa Kościół konstytuuje przez wiarę małżonków. Jednorazowy akt wypowiedzenia przysięgi małżeńskiej jest ważnym elementem znaku sakramentalnego, ale go nie wyczerpuje i potrzebuje wypełnienia przyrzeczenia w chrześcijańskim życiu małżeńskim. „Tak” przysięgi małżeńskiej wypełnia się w codzienności, a przez to wypełnia się także znak sakramentalny. Jeśli sakrament ma być czymś więcej niż tylko prawnie ważnym aktem, małżeństwo, podobnie jak każdy sakrament, zgodnie ze swoją treścią, domaga się wiarygodności. W konsekwencji zawarcie sakramentu małżeństwa jest misją i posłaniem dla sakramentu życia małżeńskiego. Sakrament małżeństwa obejmuje zarówno jego zawarcie przez wypowiedzenie przysięgi małżeńskiej, jak i życie małżeńskie²³.

Jan Paweł II zwracając uwagę na inicjacyjny charakter przysięgi małżeńskiej dla sakramentu małżeństwa, jednocześnie przypomniał, że chodzi przy tym o zapoczątkowanie i „zaprogramowanie” w sposób syntetyczny tego, co w sposób analityczny z dnia na dzień budować będzie ten sam znak sakramentalny, utożsamiając się z nim w wymiarze całego życia. Na gruncie zawartej umowy małżonkowie są powołani do kształtowania swego życia i współżycia jako komunii osób, są powołani, aby przez całe swoje postępowanie i zachowanie, działania i gesty stawali się autorami takich znaczeń „mowy ciała”, z których buduje się konsekwentnie i pogłębia miłość, wierność, uczciwość małżeńska i aż do śmierci nierozzerwalna jedność. Nowożeńcy zawierając małżeństwo, ustanawiają jego widzialny znak, który ma charakter początkowy, wyjściowy, jako sakrament Kościoła, ale ma on

²² M. OUELLET, *Mystery and sacrament of love*, s. 60; zob. także: C. ROCHETTA, *È la relazione uomo-donna che diventa sacramento. Per una sponsalità sacramentale della copia*, w: R. BONETTI (red.), *Cristo Sposo della Chiesa Sposa. Sorgente e modello della spiritualità coniugale e familiare*, Roma 1997, s. 76.

²³ TH. SCHNEIDER, *Znaki bliskości Boga. Zarys sakramentologii*, tłum. J. Tyrawa, Wrocław 1990, s. 321–322; E. CHRISTEN, *Ehe als Sakrament – Neue Gesichtspunkte aus Exegese und Dogmatik*, w: J. PFAMMATER, F. FURGER (red.), *Theologische Berichte I*, Zürich – Einsiedeln – Köln 1972, s. 51–52.

być stale wypełniany „profetyzmem ciała” w perspektywie wspólnego życia i powołania małżeńskiego. „Istnieje organiczna więź pomiędzy odczytaniem w prawdzie integralnego znaczenia «mowy ciała» a konsekwentnym posługiwaniem się tą «mową» w życiu małżeńskim”²⁴.

Znak sakramentalny konstituuje się zarówno w pierwszym momencie liturgicznym, jak i w wymiarze całego życia małżonków. Dzieje się tak pomimo pożądlivości, rodzącej błędy w odczytaniu „mowy ciała” i grzech, dzięki „etosowi odkupienia”, który daje możliwość przejścia od błędu do prawdy i nawrócenia. Małżonkowie jako „współtwórcy” znaku sakramentalnego są podmiotami świadomymi i zdolnymi do samostanowienia i dlatego mimo pożądlivości są zdolni kształtować „mowę ciała” w małżeńskiej i rodzicielskiej wspólnotie osób, gdyż doświadczają rzeczywistości Chrystusowego odkupienia²⁵.

Urs Baumann, wyjaśniając związek zawarcia małżeństwa z życiem małżeńskim, przywołał analogię sakramentu małżeństwa do chrztu. Sakramentalna celebrowanie zawarcia małżeństwa powinna skutkować w całym życiu małżeńskim, podobnie jak przy chrzcie ma trwać skutek tego sakramentu. Jednakże, tak jak całe życie chrześcijanina nie jest sakramentem chrztu, tak całe życie małżeńskie nie jest sakramentem małżeństwa. Życie małżeńskie nie konstituuje sakramentu, ale jest jego skutkiem, o ile jest przeżywane po chrześcijańsku. Małżeństwo jako sakrament ma wywoływać dynamikę codziennej rzeczywistości wiary. Małżeństwo chrześcijańskie powinno się rozwijać jako projekt życia, jako całościowa cielesno-duchowa wspólnota na podstawie wiary w Boże obietnice dokonane w Jezusie Chrystusie. Szczególna analogia chrztu i małżeństwa staje się wyraźna w tym, że podobnie jak chrzest zostaje udzielony na początku życia chrześcijańskiego jako sakrament wiary, ale jego celem nie jest wyłącznie chwila nawrócenia i początek nowego życia, ani nie zawiera pełnego urzeczywistnienia wiary w naśladowaniu Jezusa Chrystusa, tak sakrament małżeństwa jako „sakrament przymierza” zostaje udzielony na początku życia małżeńskiego, ale jego celem nie jest jedynie początek szczególnej wspólnoty. Sakrament małżeństwa przypięczętuje wspólnie rozpoczętą drogę i uzasadnia w teologicznej głębi projekt życia, który ma być realizowany²⁶.

Krytycznie odnoszący się do powyższej myśli Baumanna Dietmar Kretz proponuje rozumienie małżeństwa jako wydarzenia wolności i miłości, które domaga się

²⁴ JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 414–415.

²⁵ *Tamże*, s. 417–419.

²⁶ U. BAUMANN, *Die Ehe – ein Sakrament?*, s. 391; por. D. O’CALLAGHAN, *Die Sakramentalität der Ehe*, s. 287.

dynamicznej wizji sakramentu małżeństwa i powoduje napięcie między zawarciem małżeństwa i życiem małżeńskim. Wspólna relacja podczas celebracji zawarcia małżeństwa stawia życie małżeńskie pod znakiem sakramentu, a zatem wobec wezwania realizacji wzajemnej wierności w spotkaniu z Bogiem. Idea skuteczności sakramentu, wywodząca się z teologii scholastycznej, oferuje możliwość rozumienia napięcia między zawarciem małżeństwa a życiem małżeńskim jako sakramentem. Pozwala to uniknąć niebezpieczeństwa przesadnie religijnego, względnie braku religijnego wymiaru w rozumieniu sakramentalności. Jednocześnie zostaje zachowana wewnętrzna jedność między zawarciem małżeństwa i życiem małżeńskim. Rozdzielenie tych dwóch rzeczywistości byłoby sprzeczne z danymi biblijnymi i teologią. Zwłaszcza List do Efezjan ujmuje życie małżeńskie, które jako „mała tajemnica” wskazuje na „wielką tajemnicę”. Także scholastyczna teologia małżeństwa zna rozróżnienie między *matrimonium in fieri* a *matrimonium in esse*, które są w relacji do siebie. Współcześnie wyraża to komunikatywna teologia małżeństwa, która postrzega relację mężczyzny i kobiety w zawarciu małżeństwa i w nim opisuje spotkanie między Bogiem i człowiekiem w przestrzeni kościoła jako dialog, który zostaje zapoczątkowany przez Boga podczas liturgicznego obrzędu. „Tak” Boga zostaje zapewnione małżonkom w sposób nieodwołalny przez posługę Kościoła, tak że przyszłe życie może kształtować się pod znakiem tego zapewnienia. Związek między zawarciem małżeństwa i życiem małżeńskim otwiera perspektywę pneumatologiczną, która jest jednym z dezyderatów współczesnej teologii małżeństwa²⁷.

3. Znak i rzeczywistość obecności Boga

Słowa końcowe przysięgi małżeńskiej: „Tak mi dopomóż, Panie Boże wszechmogący, w Trójcy Jedyny, i wszyscy Święci”²⁸ wyrażają kolejny istotny aspekt sakramentu małżeństwa. Nowożeńcy składając przysięgę małżeńską, w której wzajemnie się sobie oddają, zostają w szczególny sposób włączeni w przymierze Boga z człowiekiem. Sam Bóg jest tym, który tak ich jednoczy (por. Mk 10,9), że odtąd wzajemnie należą do siebie przed Bogiem, wobec siebie i wobec ludzkiej społeczności. Wiąże się to z teologiczną prawdą, że związek małżeński jest obrazem przymierza Boga z człowiekiem²⁹, a w obrzędzie ślubnym mamy do czynienia z działaniem Boga³⁰.

²⁷ D. KRETZ, *Freiheit und Liebe*, s. 307–308.

²⁸ *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, s. 31.

²⁹ DEUTSCHE BISCHOFSKONFERENZ (red.), *Katholischer Erwachsenen-Katechismus*, s. 390.

³⁰ AL 75.

Małżeństwo nie jest sakramentem jedynie w tym, że nowożeńcy ślubują sobie wzajemnie dotrzymania przysięgi małżeńskiej. Racją i miarą ich wierności jest wsparcie ze strony Boga w chwilach dobrych i złych. Nowożeńcy potwierdzają wzajemnie miłość, o której są świadomi, że każdy z nich i razem są umiłowani przez Boga. Odtąd nie tylko razem stanowią związek, ale jest z nimi Bóg. Związek podwójnego współistnienia, jedność miłości Bożej i miłości bliźniego, jest sakramentem. Małżeństwo jest sakramentem przysięgi Boga i człowieka. W nim „tak” wobec człowieka przyjmuje postać współwypowiedzenia bezwarunkowego Bożego „tak” wobec mężczyzny i kobiety. Bóg w przypadku pary małżeńskiej jest wierny swojemu słowu. Ta cecha wspólna miłości Bożej jest trwała, nawet jeśli każda inna cecha wspólna w życiu zostanie zniszczona. Żaden człowiek nie może jej rozwiązać. W niej jest zachowane i odkupione to, co w miłości i wierności między ludźmi może ulec rozkładowi³¹.

Jan Paweł II, podkreślając związek naturalnego wymiaru małżeństwa z jego charakterem nadprzyrodzonym, stwierdził, że zgoda małżeńska jest aktem woli mężczyzny i kobiety, na mocy którego dobrowolnie zawierają między sobą związek przewidziany przez ich naturę. Związek małżeński powstaje w wyniku zgody, czyli aktu woli mężczyzny i kobiety, a ta urzeczywistnia potencjał istniejący w ich naturze. Akt zgody małżeńskiej jest lepiej zrozumiały na tle naturalnego wymiaru związku małżeńskiego, który jest obiektywnym punktem odniesienia dla naturalnej skłonności, którą człowiek urzeczywistnia w życiu. Stąd też wynika zwyczajny charakter i prostota zgody małżeńskiej. Jednocześnie zawarcie zgody małżeńskiej w chwili wypowiedzenia przysięgi staje się dla obojga prawdziwym powołaniem, przez które mają oni realizować w życiu swoją osobowość jako odpowiedź na plan Boży. Jedną z konsekwencji takiego rozumienia sakramentu małżeństwa jest to, że podlega ono logice Chrystusowego krzyża, która wymaga wysiłku i poświęcenia, wiąże się z bólem i cierpieniem, ale nie stanowi przeszkody – pod warunkiem przyjęcia woli Bożej – dla pełnej i autentycznej samorealizacji, przynoszącej pokój i pogodę ducha³².

Słowa przysięgi małżeńskiej, inicjujące sakrament małżeństwa i wypowiedziane w kościele, wskazują na ich religijny charakter. Małżeństwo domaga się odwagi zaufania słowom partnera/partnerki na podstawie wierności i wiary, ale bez żadnych gwarancji. Kościelny ryt zawarcia małżeństwa i wypowiedzenia

³¹ H.-J. HÖHN, *Wort geben – Wort halten – im Wort sein. Ehe als Versprechen*, w: G. AUGUSTIN, I. PROFT (red.), *Ehe und Familie. Wege zum Gelingen aus katholischer Perspektive*, Freiburg im Br. 2014, s. 197–198.

³² JAN PAWEŁ II, *Małżeństwo i rodzina są nierozzerwalne. Przemówienie do pracowników i adwokatów Roty Rzymskiej (Watykan 1 II 2001)*, *OsRomPol* 22 (2001), nr 4, s. 34–35.

przysięgi małżeńskiej pragnie dać wyraz temu wzajemnemu zaufaniu partnerów i przekazać im wsparcie w opierającym się na wierze zaufaniu w obecność Bożą. Wypowiedzenie przysięgi małżeńskiej przed Bogiem i wobec wspólnoty Kościoła uwidacznia szczególnie, religijny charakter małżeństwa chrześcijańskiego. Opiera się to na założeniu, że nowożeńcy mogą i pragną swoje zaślubiny świętować jako uroczystość wiary, wyznanie podczas liturgii oraz wydarzenie oparte na wierze. Wówczas w centrum zawarcia małżeństwa są osobista wola oraz wyznanie wzajemnego oddania i przyjęcia, aby być przymierzem przed Bogiem, w którym mężczyzna i kobieta przyznają i zobowiązują się do wspólnoty małżeńskiej opartej na ich wierze. W przysiędze małżeńskiej chodzi o otwarcie wspólnej historii życia mężczyzny i kobiety jako horyzontu możliwego doświadczenia zbawienia, jako miejsce konkretnego doświadczenia bliskości Boga. Charakter sakramentalnego zawarcia małżeństwa polega na byciu wyjątkowym miejscem i czasem pełnego ufności uczestnictwa w prawdziwym i zbawczym życiu w duchu odkupieńczej praktyki życia Jezusa. Przysięga małżeńska zobowiązuje małżonków do świadczenia wobec wspólnoty wiary o tym, że ich małżeństwo prawdziwie i wiarygodnie jest znakiem Bożej bliskości i wierności. Chryścijańskie życie w małżeństwie nie tylko w ramach i dzięki wspólnocie wierzących, ale w ich związku ma promieniować tajemnica nieodwołalnej miłości Chrystusa do Kościoła³³.

Wymiar religijny przysięgi małżeńskiej oznacza zgodę na realizację woli Bożej w życiu małżonków. Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* pisał o tym w sposób następujący:

podjęta przez mężczyznę i kobietę decyzja zawarcia zgodnie z zamysłem Bożym małżeństwa, czyli decyzja zaangażowania przez nieodwołalną zgodę małżeńską całego życia w nierozdzielnej miłości i wierności bezwarunkowej, zakłada w rzeczywistości, nawet jeśli w sposób nie całkiem uświadomiony, postawę głębokiego posłuszeństwa woli Bożej, ta zaś postawa nie jest możliwa bez Jego łaski. Znaleźli się już zresztą na prawdziwej i właściwej drodze zbawienia, która – założywszy ich szczerą intencję – może być dopełniona i doprowadzić do celu przez obrzęd sakramentu i bezpośrednio doń przygotowanie³⁴.

³³ DIE DEUTSCHEN BISCHÖFE, *Auf dem Weg zum Sakrament der Ehe. Überlegungen zur Trauungspastoral im Wandel*, Bonn 2000, s. 32–33.

³⁴ FC 68.

Obecność Boga w sakramencie małżeństwa oznacza, że wspólnota zawarta przez konsens obejmuje wspólnotę z Bogiem. Bóg jest tym, który wypowiada swoje „tak” wobec małżeństwa; jest On tym, który łączy ze sobą mężczyznę i kobietę. Mamy tu do czynienia z pewnym napięciem, polegającym na tym, że z jednej strony konsens nowożeńców jest podstawą małżeństwa, a z drugiej strony, to Bóg wiąże mężczyznę i kobietę. Rozumienie małżeństwa jako wydarzenie wolności i miłości nie rozwiązuje tej dialektyki, ale pogłębia ten związek, jeśli z perspektywy teologicznej Bóg jest widziany jako fundament wolności i miłości. Przez to nie jest postrzegany jako osoba trzecia w małżeństwie, która dochodzi do niego z zewnątrz, ale jest strukturalnie obecny w wydarzeniu wolności i miłości. Jednocześnie należy pamiętać, że człowiek spotyka się z Bogiem przez znak sakramentu małżeństwa, gdyż przedstawienie miłości Chrystusa do Kościoła ma konsekwencje dla kształtowania życia małżeńskiego na podstawie tej relacji, która jest akceptacją jej podstawy. Akceptacja podstawy i życie zgodne z nią jest w ostateczności wiarą³⁵.

Oryginalną myśl na temat religijnego wymiaru przysięgi małżeńskiej zawierają refleksje Mathiasa J. Scheebena, który zwrócił uwagę na obecność Boga w momencie jej składania. Podobnie jak Bóg interweniuje przy realizacji wymiaru prokreacyjnego, tak ma bezpośredni udział przy zawieraniu małżeństwa ze względu na jego cel, nie tylko zezwalając małżonkom poświęcić się temu celowi i przyjmując to poświęcenie, ale aktem swej woli udziela im świętości i w ten sposób pieczętuje ich wzajemną umowę. Jak przez akt małżeński małżonkowie mogą osiągnąć cel małżeństwa jedynie jako narzędzia Boże, tak przy zawieraniu małżeństwa mogą występować nie tylko we własnym imieniu, ale i Bożym. Mamy tu do czynienia ze specjalną zależnością od Boga, mocą której małżonkowie zawierają ugodę małżeńską, a węzeł małżeński, będący jej owocem, zostaje wyjęty spod ich woli, gdyż jest nim zainteresowany sam Bóg. Bóg wkracza w ich związek, aby małżonków jeszcze ściślej, niż oni są w stanie to uczynić, zjednoczyć, umocnić ich wzajemną jedność i udzielić niepodzielności i nierozzerwalności. Bóg wkracza w małżeństwo w chwili jego zawierania. Zaś akty, dzięki którym umowa małżeńska dochodzi do skutku, są święte i oznaczają wspólnotę i zobowiązania święte i religijne, a zatem mają charakter sakramentalny, podobnie jak przysięga małżeńska. Skoro małżonkowie wypowiadając słowa przysięgi małżeńskiej zobowiązują się nie tylko wobec siebie, ale i wobec Boga i przez Boga, to przysięga małżeńska obowiązuje nie tylko w stosunku do osoby, której się przysięga, ale w odniesieniu do Boga i w Bogu w stosunku do człowieka, a jej naruszenie jest świętokradztwem. W wyrażeniu

³⁵ D. KRETZ, *Freiheit und Liebe*, s. 193.

zgody małżeńskiej dokonuje się konsekracja małżonków na służbę Bożą i wiąże się z tym błogosławieństwo, które ma być gwarancją Bożej pomocy w wypełnianiu obowiązków małżeńskich³⁶.

Norbert Rocholl określił wypowiedzenie słów przysięgi małżeńskiej „podniesieniem dzieci Bożych do nowego stanu, który jest w szczególnej relacji do Chrystusa i Kościoła”. Dokonuje się to przez przekazanie szczególnej łaski, trwającej w małżeństwie pod widzialnym znakiem przysięgi małżeńskiej. Zawarcie małżeństwa przekazuje nowożeńcom nadprzyrodzoną cechę, którą jest ich trwała jedność w Chrystusie. Małżonkowie wkraczając w stan trwałej nadprzyrodzonej jedności, nie są już dwojgiem, ale jednością, zjednoczeni ze sobą w Chrystusie. Zawarcie małżeństwa jest w pełnym znaczeniu cudem, rzeczywistym sakramentem, który w widocznych znakach zawiera nadprzyrodzoną łaskę. Wypowiadając słowa przysięgi małżeńskiej, nowożeńcy wkraczają w nowy, trwały stan, stają się nowym, charakterystycznym bytem – małżonkami w Chrystusie, a zawarcie małżeństwa i wypowiedzenie przysięgi małżeńskiej nie wyczerpuje sakramentu, ale jest jego początkiem. Jednym ze skutków sakramentu jest pomnożenie łaski uświęcającej, polegające na ożywieniu nowego nadprzyrodzonego zjednoczenia z Chrystusem, przez które zostaje poszerzone ogólne zjednoczenie z Nim na mocy sakramentu chrztu. Do tego dochodzi łaska uczynkowa, która daje małżonkom moc zachowania nadprzyrodzonej jedności małżeńskiej i wyrażania w nadprzyrodzonych aktach życiowych. Zjednoczenie małżonków w Chrystusie przenika i uświęca wszelkie działanie w małżeństwie. Wszystko, co małżonkowie czynią, jest odtąd w nowej relacji do Chrystusa. Nie jest to jedynie ich własne działanie, ale działanie Chrystusa, który stale towarzyszy małżonkom. Jeśli małżeństwo jest rzeczywistą jednością mężczyzny i kobiety, to reprezentują oni zawsze siebie wzajemnie i swoją wspólną przynależność do Chrystusa. Nie mogą czynić niczego, co w jakiś sposób nie jest w relacji do własnego małżeństwa, a przez to do związku Chrystusa z Kościołem. Małżonkowie działają zawsze w szczególnej łasce małżeńskiej lub przeciwko niej³⁷.

Łaska, z którą związany jest sakrament małżeństwa, w rozumieniu Karla Rahnera, jest nie tylko pomocą Boga, która sprawia, że małżonkowie się miłują, są sobie wierni, cierpliwi wobec siebie. Nie chodzi też tylko o pomoc w wypełnianiu małżeńskich zadań i obowiązków. Jest to Boże życie, moc wieczności, udział, pieczęć i namaszczenie, początek i podstawa życia, które partycypuje w życiu Bożym

³⁶ M.J. SCHEEBEN, *Tajemnice chrześcijaństwa*, tłum. J. Rostworowski, I. Bieda, Kraków 1970, s. 470–472.

³⁷ N. ROCHOLL, *Die Ehe als geweihtes Leben*, Dülmen 1940, s. 141–145.

i opłaca się nim żyć na wieczność. Łaska oznacza ostatecznie samego Boga, który z nieskończoną pełnią swojego życia i niewypowiedzianą wspaniałością pragnie bezpośrednio udzielać się stworzeniom. Kiedy człowiek, dysponując sobą, w wolności oddaje swoje serce, życie, los i wieczną godność swojej osoby drugiej osobie i w ten sposób oddaje się nowej, nieznannej, niepojętej tajemnicy drugiej osoby, mamy do czynienia z niepowtarzalnym cudem miłości, który dotyka samego Boga. W wydarzeniu tym Bóg jest obecny i na Niego ono wskazuje. Bóg jest gwarantem wiecznej miłości, strażnikiem godności osoby, która oddaje się w miłości drugiemu – omylnemu i skończonemu człowiekowi, jest wypełnieniem nieskończonej obietnicy zawartej w miłości, jest nieodgadnioną głębią drugiej osoby, nieskończonym horyzontem, na którym człowiek znajduje przestrzeń dla ukrycia swoich słabości. Bóg znajduje się za każdym przebaczeniem, bez którego nie ma trwałej miłości, jest wiernością w osobie, którą należy kochać, aby być jej zawsze wiernym, jest samą miłością, z której wywodzi się każda miłość i na którą każda miłość musi być otwarta³⁸.

Papież Franciszek nie zawahał się zaliczyć do łaski sakramentu małżeństwa także zjednoczenia cielesnego małżonków, którego wartość wyrażają słowa przysięgi małżeńskiej.

Zjednoczenie seksualne, przeżywane po ludzku i uświęcone przez sakrament, jest z kolei dla małżonków drogą wzrastania w życiu łaską. Jest „misterium małżeństwa”. Wartość zjednoczenia ciał jest wyrażona w słowach zgody, w których małżonkowie nawzajem siebie przyjęli i oddali, aby wspólnie dzielić całe życie. Te słowa nadają sens płciowości, uwalniając ją od wszelkiej dwuznaczności. Jednak, w rzeczywistości, całe życie wspólne małżonków, cała sieć powiązań, które przeplatają się ze sobą z ich dziećmi i ze światem będzie przeniknięta i umocniona przez łaskę sakramentu, która wypływa z tajemnicy Wcielenia i Paschy, w której Bóg wyraził całą swoją miłość do ludzkości i ściśle się z nią złączył. Nigdy nie będą sami, zmuszeni, by o własnych siłach sprostać pojawiającym się wyzwaniom. Są powołani, by odpowiedzieć na dar Boga poprzez swoje zaangażowanie, swoją kreatywność, wytrwałość i codzienne zmagania, ale zawsze mogą przywoływać Ducha Świętego, który uświęcił ich związek, aby otrzymywana łaska ukazywała się na nowo w każdej nowej sytuacji³⁹.

³⁸ K. RAHNER, *Vom Gottgeheimnis der Ehe*, GuL 31 (1958), z. 2, s. 107–108.

³⁹ AL 74.

Jan Paweł II, wskazując na religijny wymiar słów przysięgi małżeńskiej, nauczał o „profetyzmie ciała”. Słowa przysięgi małżeńskiej ustanawiają znak sakramentalny, gdyż w nich znajduje wyraz oblubieńcze znaczenie ciała w jego męskości i kobiecości. Wypowiadając przysięgę małżeńską, nowożeńcy stają na gruncie „profetyzmu ciała”. „Mowa ciała” wypowiedziana ustami szafarzy małżeństwa jako sakramentu Kościoła ustanawia widzialny znak Przymierza i łaski, który swym początkiem sięga tajemnicy stworzenia i odżywia się nieustannie mocą „odkupienia ciała” ofiarowanego przez Chrystusa Kościołowi. Oblubieńcze znaczenie ludzkiego ciała, które zostało integralnie wpisane w strukturę męskości i kobiecości osobowego podmiotu, zostaje przez nowożeńców odczytane i ogłoszone jako treść i zasada nowego życia w Chrystusie i Kościele. Na gruncie „profetyzmu ciała” nowożeńcy dokonują aktu o charakterze profetycznym – wypowiadają ludzkimi słowami prawdę pochodzącą od Boga, w Jego zastępstwie, Jego imieniu, Jego autorytetem i potwierdzają przez to uczestnictwo w prorockim posłannictwie Kościoła, przejętym od Chrystusa. Nowożeńcy jako szafarze sakramentu słowami przysięgi małżeńskiej ustanawiają widzialny znak, ogłaszając odczytaną w prawdzie „mowę ciała” jako treść i zasadę nowego życia w Chrystusie i Kościele. To „profetyckie” ogłoszenie ma charakter złożony. Przysięga małżeńska pośrednio jest podaniem do wiadomości, że odtąd nowożeńcy będą mężem i żoną, ale jednocześnie ma charakter wzajemnego wyznania wypowiedzianego wobec Boga⁴⁰.

W adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* Jan Paweł II zwrócił uwagę, że przymierze małżeńskie wyraża komunie miłości między Bogiem i ludźmi.

(...) główny przekaz Objawienia: Bóg miłuje swój lud, zostaje wypowiedziany również żywymi i konkretnymi słowami, poprzez które mężczyzna i kobieta wyrażają swoją miłość małżeńską. Wiąż ich miłości staje się obrazem i znakiem Przymierza łączącego Boga z Jego ludem⁴¹.

Z tej racji, że komunია ta znajduje swoje ostateczne wypełnienie w Jezusie Chrystusie, małżeństwo ochrzczonych stało się rzeczywistym znakiem Nowego Przymierza, zawartego we krwi Chrystusa, a miłość małżeńska osiąga swą pełnię, tak że małżonkowie uczestniczą i są powołani do przeżywania miłości Chrystusa, ofiarującego się na Krzyżu. W konsekwencji

⁴⁰ JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 410–411.

⁴¹ FC 12.

Małżeństwo we właściwy sobie sposób jest rzeczywistym znakiem dzieła zbawienia. „Zaślubieni, jako małżonkowie, uczestniczą w nim we dwoje, jako para, do tego stopnia, że pierwszym i bezpośrednim skutkiem małżeństwa (*res et sacramentum*) nie jest sama łaska nadprzyrodzona, ale chrześcijańska więź małżeńska, komunია dwojga typowo chrześcijańska, ponieważ przedstawia tajemnicę Wcielenia Chrystusa i tajemnicę Jego Przymierza. Szczególna jest także treść uczestnictwa w życiu Chrystusa; miłość małżeńska zawiera jakąś całkowitość, w którą wchodzi wszystkie elementy osoby – impulsy ciała i instynktu, siła uczuć i przywiązania, dążenie ducha i woli. Miłość zmierza do jedności głęboko osobowej, która nie tylko łączy w jedno ciało, ale prowadzi do tego, by było tylko jedno serce i jedna dusza”⁴².

Centralne miejsce w przysiędze małżeńskiej zajmują słowa wskazujące na osobowy podmiot i komunijne zjednoczenie małżonków. Przysięga mająca charakter profetyczny jest ogłoszeniem prawdy pochodzącej od Boga, wypowiedziana jest w Jego imieniu i to przede wszystkim w wymiarze międzyosobowej komunii. U podstaw słów przysięgi małżeńskiej znajduje się odwieczna „mowa ciała”, którą zapoczątkował Bóg stwarzając człowieka jako mężczyznę i kobietę, a odnowiona przez Chrystusa. Niesie ona w sobie bogactwo i głębię tajemnicy stworzenia i odkupienia. Nowożeńcy ustanawiając widzialny znak małżeństwa słowami przysięgi małżeńskiej wyrażają w niej „mowę ciała” w jedności z tajemnicą stworzenia i odkupienia i w ten sposób odczytując „mowę ciała” zawierają w słowach przysięgi małżeńskiej nie tylko podmiotową pełnię wyznania, nieodzowną do ustanowienia znaku właściwego dla tego sakramentu, ale sięgają do źródeł, z których znak ten czerpie wymowę prorocką i moc sakramentalną. Słowa przysięgi małżeńskiej są nie tylko odczytaniem „mowy ciała”, ale zawiera się w nich postanowienie, decyzja i wybór. Małżonkowie decydują się postępować zgodnie z odczytaną „mową ciała”, a znak, który ustanawiają nie ma charakteru przejściowego i doraźnego, ale jest znakiem trwałym i perspektywicznym („aż do śmierci”). W tym ujęciu mają wypełnić ten znak wieloraką treścią wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej komunii osób. W ten sposób prawda istotna dla znaku sakramentalnego pozostanie organicznie związana z etosem małżeńskiego postępowania⁴³.

⁴² FC 13.

⁴³ JAN PAWEŁ II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, s. 412–413.

4. Misterium Chrystusa i Kościoła

Znaczenie przysięgi małżeńskiej dla sakramentalności małżeństwa wiąże się także z kontekstem jej wypowiedzenia. Najczęściej i w zwyczajnej formie dokonuje się to w ramach liturgii celebrowanej w kościele przy asyście kapłana lub diakona, którzy w imieniu Kościoła są urzędowymi świadkami wypowiedzenia przysięgi małżeńskiej i udzielają nowożeńcom błogosławieństwa. W ten sposób zostaje wyrażone, że małżeństwo nie jest sprawą prywatną małżonków, ale publicznym znakiem miłości i wierności Boga. Prawo i sprawiedliwość, miłość, miłosierdzie i wierność należą do dóbr związku Boga z Jego ludem (por. Iz 2,21-22). Stąd publiczna i w zwyczajnym przypadku kościelna forma zawarcia małżeństwa nie jest jakąś zewnętrzną formalnością, zwykłym udokumentowaniem ani nieodpowiednim pomieszczeniem spraw kościelnych i państwowych. Publiczny wymiar przysięgi małżeńskiej nie odbiera jej dyskretnego prapoczątku w bezpośredniej i w pełni osobowej miłości nowożeńców, ale oznacza ochronę i uznanie, wsparcie i świadectwo dla wypowiedzianych słów przysięgi małżeńskiej i wspólnej drogi życia. Jednocześnie małżonkowie są wzajemnie dla siebie, swoich dzieci i całego Kościoła świadkami zbawienia, w którym przez sakrament w sposób szczególnie uczestniczą. Małżeństwo jest rodzajem Kościoła domowego, Kościoła w miniaturze. Małżonkowie i rodzina są przy tym nie tylko obrazem i uformowaniem istoty Kościoła, ale aktywnie i we właściwy sobie sposób przyczyniają się do budowy Kościoła. Są oni jego żywymi komórkami⁴⁴.

Kwestia zawierania małżeństwa i wypowiedzenia przysięgi małżeńskiej w Kościele podczas liturgii z przyjęciem odpowiedniej formy wiąże się z problemem szafarza tego sakramentu. Dokumenty Kościoła zgodnie potwierdzają, że „sami małżonkowie jako szafarze łaski Chrystusa udzielają sobie nawzajem sakramentu małżeństwa, wypowiadając wobec Kościoła swoją zgodę”⁴⁵. W celebracji swego małżeństwa nowożeńcy sprawują podwójną funkcję: celebrują je i przyjmują jako podmioty, a jednocześnie celebrują je i udzielają jako szafarze, i jako tacy działają w imieniu Chrystusa i Kościoła. Wymiana zgody małżeńskiej jest prawdziwym *ministerium sacrum*, choć w porównaniu do innych sakramentów w znaczeniu analogicznym. Jeżeli bowiem zgoda małżeńska jest konieczna i wystarczająca, i nic więcej nie jest wymagane do tego, aby małżeństwo między ochrzczonymi było sakramentem, to sami małżonkowie są jego szafarzami. Kapłan lub diakon peł-

⁴⁴ DEUTSCHE BISCHOFSKONFERENZ (red.), *Katholischer Erwachsenen-Katechismus*, s. 390; zob. także: W. KASPER, *Die Verwirklichung der Kirche in Ehe und Familie*, s. 324–325.

⁴⁵ KKK 1623; por. LdR 10; AL 75.

nią funkcję urzędowego świadka, który asystuje przy celebracji małżeństwa, czyli przyjmuje zgodę małżonków w imieniu Kościoła i udziela błogosławieństwa Kościoła. Wiadomo też, że aktualna dyscyplina w niektórych nadzwyczajnych sytuacjach uznaje za prawdziwie sakramentalne małżeństwo celebrowane jedynie przez wypowiedzenie przysięgi małżeńskiej bez obecności kapłana. To, że działanie małżonków podczas zawierania sakramentu małżeństwa jest działaniem Chrystusa i Kościoła, znajduje wyjaśnienie w fakcie ich włączenia do Chrystusa i Kościoła przez chrzest, a w nim ich udział w powszechnym kapłaństwie wiernych. Działanie ministerialne małżonków wynika z ministerialności Kościoła i kapłaństwa Chrystusa. Z racji kapłaństwa powszechnego małżonkowie są szafarzami swego małżeństwa, ale w znaczeniu analogicznym w stosunku do pozostałych sakramentów. Nie pomniejsza to znaczenia urzędowego świadka, czyli kapłana, który w widoczny sposób wyraża, że małżeństwo jest rzeczywistością kościelną, a Kościół wymaga od swoich wiernych kościelnej formy jego zawierania⁴⁶.

Interesujące wyjaśnienie problematycznego stwierdzenia, że małżonkowie udzielają sobie sakramentu, zawierają refleksje Jerzego Grześkowiaka. Wychodząc od stwierdzenia, że misterium sakramentu dzieje się *ex opere operato*, czyli dzięki transcendentnemu działaniu Chrystusa, twierdzi on, że Chrystus jest głównym szafarzem wszystkich sakramentów. W konsekwencji zaistnienie sakramentalnego węzła małżeńskiego jest osobowym aktem miłości Chrystusa, który w Kościele daje w darze mężczyznę kobiecie i kobietę mężczyźnie, aby w nich i przez nich realizować w Kościele i świecie historię zbawienia. We wzajemnym darze małżonków w sposób ukryty działa Chrystus, a ich wzajemny dar z siebie jest sakramentalnym znakiem daru Chrystusa. Małżonkowie są zatem dla siebie wzajemnie szafarzami sakramentu i każdy z nich przyjmuje ten sakrament od drugiego, ale głównym działającym, pierwszorzędnym szafarzem jest Chrystus. Każdy z małżonków ofiaruje się drugiemu jako łaska Chrystusa i uobecnia wobec niego miłość Boga do ludzkości i miłość Chrystusa do Kościoła. Każdy z nich przyjmuje także sakrament, przyjmując drugiego jako łaskę i realizuje wobec niego postawę Kościoła przyjmującego dar miłości Chrystusa. W konsekwencji bardziej adekwatnym stwierdzeniem odnośnie do szafarstwa sakramentu małżeństwa jest formuła, że małżonkowie przyjmują sakrament od Chrystusa. Ofiarując się wzajemnie w zawierającym przymierzu, czynią to w swoim imieniu, ale ze względu na zbawcze misterium, w które są wpisani, czynią to w imieniu Chrystusa i Kościoła. To Chrystus czyni ich przymierze sakramentem i włącza je w swoje

⁴⁶ A. SARMIENTO, *Małżeństwo chrześcijańskie*, s. 168–170; zob. także: P.J. ELLIOTT, *What God Has joined*, s. 132–133.

misterium. Takie rozumienie małżonków jako szafarzy sakramentu podkreśla ściśle powiązanie ich miłości małżeńskiej z oblubieńczym przymierzem Chrystusa z Kościołem⁴⁷.

W takim ujęciu dla pełnej sakramentalności małżeństwa niezbędny jest specjalny akt, podkreślający więź małżonków z Kościołem. Nie jest ona w pełni zaznaczona przez misterium małżonków, a unaocznia ją forma kanoniczna zawarcia małżeństwa, czyli wyrażenie konsensu wobec miejscowego biskupa lub proboszcza, względnie delegowanego przez niego kapłana lub diakona oraz dwóch świadków. Do pełni sakramentu należy forma kanoniczna. Choć ma ona znaczenie drugorzędne, to chodzi w niej o wyrażenie wspólnotowo-eklezyjalnego wymiaru małżeństwa. Węzeł małżeński powstaje przez zgodnie z prawem wyrażony konsens, ale swe źródło ma nie w prawie, a w Bogu i woli małżonków, i jest publicznym i społecznym wyrazem osobowej przysięgi złożonej przez małżonków. Uwzględniając społeczno-osobowy charakter małżeństwa i prawdę, że przysięga małżeńska jest sakramentalnym znakiem przymierza Chrystusa z Kościołem, oczywistym staje się to, że znak ten dopiero wówczas posiada swój pełny wewnętrzny sens, kiedy jest ukonstytuowany w sposób społeczny, publiczny i kościelny. Ten aspekt społeczno-eklezyjalny jest istotny dla zaistnienia małżeństwa. Nie chodzi przy tym o samo prawo i zaznaczenie władzy Kościoła. Obecność kapłana nie jest wymagana w celu uświęcenia małżeństwa, które samo w sobie jest święte, ale jednocześnie chodzi o wydarzenie eklezyjalne, czego wyrazem jest obecność urzędowego świadka przy jego zawarciu i celebracja liturgiczna. W konsekwencji ministrem sakramentu małżeństwa, podobnie jak wszystkich pozostałych, jest w pierwszym rzędzie Chrystus, a w Jego *ministerium* ma udział Kościół reprezentowany przez zgromadzenie liturgiczne, czyli nowożeńców, kapłana, świadków, rodzinę i przyjaciół. W *ministerium* Chrystusa w sposób szczególny partycypują nowożeńcy, którzy są szafarzami sakramentu, są dla siebie nawzajem pośrednikami łaski, działają w tym sakramencie w imieniu Chrystusa (*in persona Christi*) i Kościoła. Ich funkcja jest decydująca, istotna dla sakramentalności małżeństwa, ale swój pełny walor sakramentalny zyskuje ono w ramach wspólnoty zgromadzonej dla celebrowania tego sakramentu pod przewodnictwem kapłana. Kapłan spełnia niezbędną posługę, gdyż reprezentuje wspólnotę Kościoła oraz Chrystusa – mówi i działa *in persona Christi*, sygnifikuje Jego aktywną obecność we wspólnotcie Kościoła oraz Jego zaangażowanie w celebrowaniu zainicjowania małżeństwa⁴⁸.

⁴⁷ J. GRZEŚKOWIAK, „Tajemnica to jest wielka“. *Sakramentalne przymierze małżeńskie*, Opole 2010, s. 210–211.

⁴⁸ *Tamże*, s. 211–215; zob. także: W. ERNST, *Ehe als Institution und ihre heutige Infragestellung*, SMor 16 (1978), s. 47–69; A.M. TRIACCA, *La celebrazione del matrimonio: aspetti teologico-liturgici*,

Zdaniem Baumanna, w słowach i znakach celebracji zawarcia małżeństwa spotykają się działanie Chrystusa i czynności nowożeńców. W ten sposób ludzkie działanie jest zawarte i ukryte w działaniu Jezusa Chrystusa. O ile zostaje zapoczątkowane małżeństwo dwojga chrześcijan wobec wspólnoty wierzących nie tylko jako związek ludzki i cywilny, o tyle zostaje zawarty, zapoczątkowany, pobłogosławiony i publicznie uznany sakrament, czyli związek „przed Bogiem”, „w Panu”, „przez Jego Ducha” i to nie tylko dla tej uroczystej chwili, ale na całe życie. Całe liturgiczne wydarzenie zawarcia związku małżeńskiego jest działaniem sakramentalnym, w którym nowożeńcy, zgromadzona wspólnota, świadek urzędowy i świadkowie stają się jednością działania, a sakrament jest wspólnym urzeczywistnieniem zgromadzonego Kościoła. W tej celebrze liturgicznej „tak” partnerów jest wzajemnym wyrazem osobowej zgody, aby w tej decydującej chwili życiowej stać przed Bogiem, rozpoczynać w Jego imię wspólne życie i realizować je w duchu chrześcijańskim aż do śmierci. Właściwym tematem tego kościelno-liturgicznego działania jest związek, który mężczyzna i kobieta zawierają przed Bogiem na całe życie⁴⁹.

Z kolei Kretz proponuje, aby zrezygnować z mówienia o szafarzu sakramentu małżeństwa i tych, którzy go otrzymują, a zamiast tego mówić o elementach konstytutywnych, którymi w sakramencie małżeństwa są konsens i błogosławieństwo. Propozycja ta jest ściśle związana z tą teologiczną odnową mówienia o szafarzu, która wynika z komunikatywnej teologii sakramentu. Związane z tym wyobrażenie aktywnego i pasywnego wydarzenia i możliwość, aby zaślubinom jako liturgii nadać odpowiednie znaczenie, zwłaszcza zaś widzieć zawarcie małżeństwa jako uroczystość wspólnotową, odpowiada ujęciu sakramentu małżeństwa jako wydarzenie relacji. W żaden sposób nie pomniejsza to znaczenia wolnego konsensu, który jako element konstytutywny przez nic i nikogo nie może zostać zastąpiony⁵⁰.

J. Ratzinger zwrócił uwagę, że tym, co konstytuuje małżeństwo, nie jest osobowa miłość, ale słowa przysięgi wypowiedziane przez nowożeńców. W świetle wiary prawdziwa ludzka wspólnota nie może zostać zawiązana jedynie przez człowieka, lecz przez Boga, a prawdziwa historia zbawienia jest historią przymierza człowieka z Bogiem. W konsekwencji forma, którą małżeństwo otrzymało z przymierza Boga z człowiekiem w Jezusie Chrystusie jest porządkiem, w którym to co osobowe, nie może już zostać wykorzystane przez wspólnotę. To, co osobowe i wspólno-

w: A.M. TRIACCA, G. PIANAZZI (red.), *Realtà e valori del Sacramento del matrimonio*, Roma 1976, s. 103–149.

⁴⁹ U. BAUMANN, *Die Ehe – ein Sakrament?*, s. 389–391; zob. także: M. OUELLET, *Mystery and sacrament of love*, s. 64–66.

⁵⁰ D. KRETZ, *Freiheit und Liebe*, s. 309.

towe może zostać prawdziwie doprowadzone do swej wewnętrznej tożsamości. Stąd tym, co konstytutywne dla małżeństwa, nie jest jedynie sama osobowa miłość, a każda próba wywodzenia tylko z niej zasadniczych cech małżeństwa chrześcijańskiego, jakimi są jedność i nierozzerwalność, jest skazana na porażkę. Konstytutywnym dla małżeństwa jest „tak” partnerów – im bardziej osobiste, tym lepiej, jako przyjęte i uporządkowane przez wspólnotę. Wymiar instytucjonalny małżeństwa nie jest zewnętrznym dodatkiem do samej w sobie wystarczającej miłości, ale należy do istoty małżeństwa, gdyż człowiek jest ze swej natury istotą ukierunkowaną na porządek obiektywny⁵¹.

*

Przysięga małżeńska, wymagana przez prawo kościelne i wypowiedana podczas celebry liturgicznej, ma wymiar głęboko teologiczny i dotyczy bezpośrednio istoty sakramentalności małżeństwa. Jest ona powiązana z naturą znaku sakramentalnego. Problematyka ta jest tematem dokumentów Kościoła o małżeństwie oraz refleksji współczesnych teologów. Na tej podstawie możliwe stało się ukazanie podstawowych znaczeń przysięgi małżeńskiej w strukturze sakramentu. Przysięga małżeńska pełni rolę inicjacji sakramentu, ale w tym jej znaczenie się nie wyczerpuje, gdyż zapoczątkowane w ten sposób życie małżeńskie ma wymiar sakramentalny, a łaska tego sakramentu i zapoczątkowany przez nią znak sakramentalny są skuteczne przez całe życie małżeńskie. Przysięga małżeńska wypowiedana przed Bogiem i wobec zgromadzonych wiernych w sposób szczególnie wskazuje na obecność Boga w życiu małżonków oraz wymiar eklezyjalny małżeństwa. Powyższe refleksje mają charakter teoretyczny i domagają się wniosków o charakterze praktycznym, zwłaszcza w obszarze teologii przepowiadania (homiletyka, katechetyka) oraz teologii pastoralnej.

*

Literatura

BAUMANN U., *Die Ehe – ein Sakrament?*, Zürich 1988.
Bóg i świat. Z kardynałem Josephem Ratzingerem/Benedyktem XVI rozmawia Peter Seewald, tłum. G. Sowinski, Kraków 2005.

⁵¹ J. RATZINGER, *Zur Theologie der Ehe*, w: G. KREMS, R. MUMM (red.), *Theologie der Ehe*, Regensburg – Göttingen 1969, s. 107.

- CHRISTEN E., *Ehe als Sakrament – Neue Gesichtspunkte aus Exegese und Dogmatik*, w: J. PFAMMATER, F. FURGER (red.), *Theologische Berichte I*, Zürich – Einsiedeln – Köln 1972, s. 11–68.
- DEUTSCHE BISCHOFSKONFERENZ (red.), *Katholischer Erwachsenen-Katechismus. Das Glaubensbekenntnis der Kirche*, Bonn 1985.
- DIE DEUTSCHEN BISCHÖFE, *Auf dem Weg zum Sakrament der Ehe. Überlegungen zur Trauungspastoral im Wandel*, Bonn 2000.
- ELLIOTT P.J., *What God Has joined... The sacramentality of marriage*, Eugene 1990.
- ERNST W., *Ehe als Institution und ihre heutige Infragestellung*, SMor 16 (1978), s. 47–69.
- FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia”*, Watykan 2016.
- GRZEŚKOWIAK J., *„Tajemnica to jest wielka“. Sakramentalne przymierze małżeńskie*, Opole 2010.
- HÖHN H.-J., *Wort geben – Wort halten – im Wort sein. Ehe als Versprechen*, w: G. AUGUSTIN, I. PROFT (red.), *Ehe und Familie. Wege zum Gelingen aus katholischer Perspektive*, Freiburg im Br. 2014, s. 187–198.
- JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”*, Watykan 1981.
- JAN PAWEŁ II, *List do rodzin „Gratissimam sane”*, Watykan 1994.
- JAN PAWEŁ II, *Małżeństwo i rodzina są nierozdzielne. Przemówienie do pracowników i adwokatów Roty Rzymskiej (Watykan 1 II 2001)*, OsRomPol 22 (2001), nr 4, s. 33–35.
- JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Watykan 1986.
- KASPER W., *Die Verwirklichung der Kirche in Ehe und Familie. Überlegungen zur Sakramentalität der Ehe*, ThJ (1971), s. 309–330.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Watykan 1992, Poznań 2009².
- Kodeks Prawa Kanonicznego, Watykan 1983.
- KRETZ D., *Freiheit und Liebe. Eine Studie zum Ehesakrament*, Würzburg 2011.
- O’CALLAGHAN D., *Die Sakramentalität der Ehe*, ThJ (1971), s. 281–288.
- Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1996.
- OUELLET M., *Mystery and sacrament of love. A Theology of Marriage and the Family for the New Evangelization*, Cambridge 2015.
- PIUS XI, *Encyklika „Casti connubii”*, Watykan 1930 (wyd. Warszawa 2001).
- RAHNER K., *Vom Gottgeheimnis der Ehe*, GuL 31 (1958), z. 2, s. 107–109.
- RATZINGER J., *Zur Theologie der Ehe*, w: G. KREMS, R. MUMM (red.), *Theologie der Ehe*, Regensburg – Göttingen 1969, s. 81–115.

- ROCHETTA C., *È la relazione uomo-donna che diventa sacramento. Per una spon-salità sacramentale della copia*, w: R. BONETTI (red.), *Cristo Sposo della Chiesa Sposa. Sorgente e modello della spirtualita coniugale e familiare*, Roma 1997, s. 55–87.
- ROCHOLL N., *Die Ehe als geweihtes Leben*, Dülmen 1940.
- SARMIENTO A., *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i ro-dziny*, tłum. P. Rak, Kraków 2002.
- SCHEEBEN M.J., *Tajemnice chrześcijaństwa*, tłum. J. Rostworowski, I. Bieda, Kra-ków 1970.
- SCHNEIDER TH., *Znaki bliskości Boga. Zarys sakramentologii*, tłum. J. Tyrawa, Wrocław 1990.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współcze-snym „Gaudium et spes”*, Watykan 1965.
- TRIACCA A.M., *La celebrazione del matrimonio: aspetti teologico-liturgici*, w: A.M. TRIACCA, G. PIANAZZI (red.), *Realtà e valori del Sacramento del matri-monio*, Roma 1976, s. 103–149.

*

Streszczenie: Zagadnienie przysięgi małżeńskiej jest przedmiotem refleksji specjali-stów z zakresu prawa kanonicznego, liturgistów i teologów. W teologii refleksja o przysię-dze małżeńskiej często jest redukowana do wyjaśnienia jej treści i kwestii szafarza sakra-mentu małżeństwa. W dokumentach Kościoła katolickiego o małżeństwie i opracowaniach teologów jednomyślne jest stanowisko o przysiędze małżeńskiej jako konstytutywnym elemencie sakramentu. Wyjaśnienie istoty tego związku jest współcześnie jednym z waż-niejszych problemów teologii małżeństwa. Zarówno natura przysięgi małżeńskiej, jak też jej treści i okoliczności wypowiedzenia mają znaczenie dla sakramentu małżeństwa i są związane z jego istotą.

Niniejszy tekst omawia podstawowe aspekty znaczenia przysięgi małżeńskiej w struk-turze sakramentu na podstawie współczesnej refleksji teologicznej i dokumentów Kościoła o małżeństwie. Podstawowym jest fakt, że przysięga inicjuje sakrament, ale dotyczy także wzajemnego oddania małżonków, które dokonuje się przez wypowiedzenie słów przysięgi małżeńskiej i zostaje urzeczywistniane w całym życiu małżeńskim będącym sakramentem. Zarówno przysięga małżeńska, jak i sakrament małżeństwa wskazują na obecność Boga w życiu małżonków i tę obecność urzeczywistniają. Kontekst wyrażenia przysięgi mał-żeńskiej i małżeństwo jako sakrament dokonują się w Chrystusie i w Kościele, i w związku z tym mają charakter eklezjalny. Zawarte w tekście refleksje mają charakter teoretyczny

i wskazują na konieczność wypracowania praktycznych implikacji, szczególnie zaś w obszarze teologii przepowiadania (homiletyka, katechetyka) i w teologii pastoralnej.

Słowa kluczowe: przysięga małżeństwa, sakrament małżeństwa, wzajemne oddanie, teologia małżeństwa.

Abstract: The significance of the nuptial promise in the structure of the sacrament.

The question of the nuptial promise is a topic in the research of canonists, liturgists and theologians. In the theology the reflection on the nuptial promise is often reduced to the explanation of its contents and the question about the minister of this sacrament. In the documents of the Catholic Church on marriage and in the theological studies the statement about the nuptial promise as the constitutive element of the sacrament is unquestionable. However, the notion of nuptial promise requires a deeper analysis. More specifically, the attention needs to be given to the significance of the nuptial promise in the structure of the sacrament. This is one of the important questions in today's theology of marriage. Both the nature of the nuptial promise and its contents and the context of its expression have the significance for the sacrament of marriage and are connected to its essence.

The present paper on the basis of the contemporary theological reflection and the documents of the Catholic Church on marriage talks over the fundamental elements of the nuptial promise and their significance and place in the structure of the sacrament. The first one is the initiation of the sacrament. The second element is the reciprocal devotion that takes place through the marital promise and realizes itself during the whole of marital life that is sacrament. Both the nuptial promise and the sacrament of marriage indicate the presence of God in the person's life; they make it realized. The context of the expression of the nuptial promise and the marriage as sacrament take place in Christ and in the Church and have an ecclesial character. The present reflections have a theoretical character and express a need for practical implications, especially on the field of theology of preaching (homiletic, catechetical) and in the pastoral theology.

Keywords: nuptial promise, sacrament of marriage, reciprocal devotion, theology of marriage.